

# Smolasty, Mama (feat. Sarius)

Z rozbitego domu  
Szczery jak połowa kraju  
Trudniej coś zbudować mi  
Do upadków nałóg  
Łatwiej bywa coś wysypać niż pozbierać  
Kiedyś też wierzyłem że nie ma smutnego milionera

Życie płynie szybko nam,  
A chciałem pomału  
Jestem w tym jak usa, mam za wiele stanów  
Do rozpaczy pierwszy  
Mamy łzy w pamięci  
pliki pokazały mi że nie jesteśmy świeci

mamo,  
możesz spać spokojnie  
mamo,  
nie martw się już o mnie dłużej (ej)  
tamte chmury przewiał wiatr  
tamte chmury przewiał wiatr  
mamo,  
możesz spać spokojnie  
mamo,  
nie martw się już o mnie dłużej  
tamte chmury przewiał wiatr  
tamte chmury przewiał wiatr

[Sarius:]  
Wiem, że wierzysz we mnie  
Choćbym ja nie wierzył w nic  
Zawsze będzie czekać na mnie miejsce  
Gdy już zrzucę puzzle złudzeń  
I sceniczny blichtr  
Zawrócę tam skąd jestem jak najprędzej  
Nie straszne będą żądła, węże  
I myślę o tym coraz częściej  
Jak bardzo gorzkie jest to wszystko bez was  
Choć człowiek jest najgorszym Dzieckiem jakie miała ziemia  
A nie mam nas, jeśli jej nie ma  
Drogą do gwiazd ludzi idą i depczą po marzeniach  
to jest twój czas  
A ty czasu nie masz  
To smutne tak  
Na koniec nie mieć nic do powiedzenia  
Im dalej w las, tym jest większa wena  
Jak rodzina może spać to mój sen nie ma znaczenia  
nie ma znaczenia ta scena  
i plotka większa czy mniejsza  
bo wiem dla kogo się zmieniam i już nie będę uciekał

mamo,  
możesz spać spokojnie  
mamo,  
nie martw się już o mnie dłużej  
tamte chmury przewiał wiatr  
tamte chmury przewiał wiatr  
mamo,  
możesz spać spokojnie  
mamo,  
nie martw się już o mnie dłużej  
tamte chmury przewiał wiatr  
tamte chmury przewiał wiatr